

Język

Jakże wielki las zapala mały ogień!

List Jakuba 3,5b

Nikt z ludzi nie może ujarzmić języka, tego krnąbrnego zła, pełnego śmiercionośnego jadu.

List Jakuba 3,1-12

Język: to o nim chcę troszkę porozmawiać. Ten niewielki członek naszego ciała może poczynić ogromne szkody innym, ale i nam samym; może także zdziałać wiele dobrego. Psalmista pyta:

Jakim ma być człowiek, który kocha życie, Lubi oglądać dobre dni?...

a odpowiedź jest następująca:

Strzeż języka swego od zła, A warg swoich od słów obłudnych!

Falsz, obłuda, obrzydliwe słowa – to skraca nasze życie, gdyż złe emocje właśnie tak działają. Ileż musi się nagromadzić w człowieku złych emocji, w takiej osobie, która plotkuje, fałszywie oskarża, sieje niezgodę, wydziela śmiercionośny jad, który szkodzi przede wszystkim jemu samemu, skraca życie!

Tych sześć rzeczy nienawidzi Pan, a tych siedem jest dla niego obrzydliwością: butne oczy, kłamliwy język, ręce, które przelewają krew niewinną, serce, które knuje złe myśli, nogi, które śpieszą do złego, składanie fałszywego świadectwa, i sianie niezgody między braćmi. **Przypowieści Salomona (Księga Przysłów) 6,16-19**

W **Liście do Efezjan 4,29** apostoł Paweł mówi:

Niech żadne nieprzyzwoite słowo nie wychodzi z ust waszych, ale tylko dobre, które może budować, gdy zajdzie potrzeba, aby przyniosło błogosławieństwo tym, którzy go słuchają.

Trzecia Księga Mojżeszowa 19,16: *Nie będziesz szerzył oszczerstw wśród ludu swojego i nie będziesz nastawał na życie swego bliźniego; Jam jest Pan.*

Nasz język może nas przywieść do grzechu pochlebstwa; nie powiemy prawdy, gdy jest taka konieczność, bo boimy się, że odwrócą się od nas, a Bóg mówi, że: *Kto strofuje bliźniego, zbiera w końcu więcej podziękowania niż język schlebiający (Księga Przysłów 28,23).*

Apostoł Paweł uczy nas, jak to robić: *...karć, grom, napominaj z wszelką cierpliwością i pouczeniem (2 List do Tymoteusza 4,2).*

Trzecia Księga Mojżeszowa 19,17: *Będziesz gorliwie upominał bliźniego swego, abyś nie ponosił za niego grzechu.*

Jeżeli wiemy, że brat, siostra czynią coś, co może ich zgubić, mamy obowiązek powiedzieć im o tym, upomnieć w duchu miłości – z troski o niego, o nią; ale mamy też inny obowiązek, obowiązek wobec bezbożnego. Odpowiadamy za bezbożnego, który

idzie drogą bezbożną ku śmierci i gdy to wiemy, widzimy, a nic nie zrobimy, będziemy odpowiedzialni za jego krew.

Księga Ezechiela 3,18: *Jeżeli powiem do bezbożnego: Na pewno umrzesz, a ty go nie ostrzeżesz i nic nie powiesz, aby bezbożnego ostrzec przed jego bezbożną drogą tak, abyś uratował jego życie, wtedy ten bezbożny umrze z powodu swojej winy, ale Ja uczynię cię odpowiedzialnym za jego krew.*

Stwórca dał nam wiedzę – poznaliśmy Ewangelię, Dobrą Nowinę – poznaliśmy wymagania, jakie ma Bóg wobec nas.

Wobec każdego człowieka mamy obowiązek: *Idźcie tedy i czyńcie uczniami...* Nikt nas z tego obowiązku nie zwolnił, sami się zwolnić nie możemy, a wręcz odwrotnie, jesteśmy wyposażeni we wszystko, co jest potrzebne, by nieść światu Dobrą Nowinę, mówić o Bogu, o Jego Synu, o Nadziei, o tym, że wkrótce przyjdzie. Ale człowiek niestety za pomocą tego języka, który ma od Boga, zamiast wykorzystać go (język) zgodnie z wolą Boga niestety czyni wiele złego:

- 1) wszczyna kłótnie (**Księga Przysłów 29,22**): *Mąż gniewliwy wszczyna zwady, a zapalczywy popełnia wiele grzechów.*
- 2) mówi fałszywie (**Księga Przysłów 12,19**): *Mowa szczerą trwa wiecznie, lecz fałszywa tylko chwilę.*
- 3) popełnia też grzech gadulstwa (**Księga Przysłów 10,19**): *Gdzie dużo słów, tam nie brak występku; lecz kto opanowuje swój język, jest roztropny.*

List Jakuba 1,26: *Jeśli ktoś sądzi, że jest pobożny, a nie powściąga języka swego, lecz oszukuje serce swoje, tego pobożność jest bezużyteczna.*

Jakże wiele złego można wyrządzić językiem sobie i innym, używając go w złym celu, ale można także wyrządzić wiele złego sobie i innym przez zaniechanie jego użycia.

Księga Przysłów 25,11: *Słowo wypowiedziane we właściwym czasie jest jak złote jabłko na srebrnych czaszach.*

List Jakuba 3,9-10: *Nim wystawiamy Pana i Ojca i nim przeklinamy ludzi, stworzonych na podobieństwo. Z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo.*

Jakub dodaje: *Tak, bracia moi, być nie powinno.*

Oby z naszych ust wychodziły słowa pełne chwały Pana.

Psalm 34,2: *Będę błogosławił PANA w każdym czasie, Chwała jego niech będzie zawsze na ustach moich!*

Psalm 96,1: *Śpiewajcie Panu pieśń nową...*

List Jakuba 3,2: *Dopuszczamy się bowiem wszyscy wielu uchybień; jeśli kto w mowie nie uchybia, ten jest mężem doskonałym, który i całe ciało może utrzymać na wodzy.*

Na koniec przytoczę słowa z **Listu Jakuba 4,11-12**:

Nie obmawiajcie jedni drugich, bracia. Kto obmawia lub osądza brata swego, obmawia zakon i osądza zakon ; jeżeli zaś osądzasz zakon, nie jesteś wykonawcą zakonu, lecz sędzią. Jeden jest zakonodawca i sędzia, Ten, który może zbawić i zatracić. Ty zaś kim jesteś, że osądzasz bliźniego?

Obyśmy mogli tak czynić, obyśmy używali naszego języka mądrze i w szczytnych celach, aby zawsze nieść Bogu chwałę, aby nie było w naszym języku śmiercionośnego jadu, abyśmy budowali siebie i innych wypowiedzanymi słowami, aby przyniosło to błogosławieństwo nie tylko tym, którzy będą nas słuchać, ale także i nam samym.

Obyśmy mogli powiedzieć jak Dawid:

Doświadczyłeś serce moje ... złe zamysły nie przekroczą ust moich. Psalm 17,2

Księga Objawienia 22,11: *...a kto święty, niech nadal się uświęca.*

werset 14: *Błogosławieni, którzy piorą swoje szaty, aby mieli prawo do drzewa żywota i mogli wejść przez bramy do miasta.*

Pierzmy nasz język, byśmy mogli uniknąć sytuacji opisanej w **Księdze Objawienia 21,8 i 27**:

Udziałem zaś bojaźliwych i niewierzących, i skalanych, i zabójców, i wszeteczników, i czarowników, i bałwochwalców, i wszystkich kłamców będzie jezioro płonące ogniem i siarką. To jest śmierć druga. [...] I nie wejdzie do niego nic nieczystego ani nikt, kto czyni obrzydliwość i kłamie, tylko ci, którzy są zapisani w księdze żywota Baranka.

Kłamiemy przecież językiem, a to jest obrzydliwością w oczach Boga. Nie skracajmy sobie sami życia i nie zamykajmy przed sobą bram miasta!

Daria Jaskulska, 12.1018